

ARCHITEKT

Bibliografia.

Emmanuel Swieykowski: »Monografia Dukli«. Studya do historii sztuki i kultury w. XVIII w Polsce. T. I. Kraków, Akad. Umiej.

W ostatnich czasach opuściła prasę wyż zatytułowana książka, którą chcielibyśmy polecić uwadze naszych czytelników.

Śladem zagranicy wiek XVIII uważanym był dotąd w naszej literaturze i badaniach historycznych za prawie niegodny bliższej uwagi, lekceważono jego ogromne dla naszego społecznego życia znaczenie: historycy francuzcy (a za nimi i nasi) pogardzali tym wiekiem, stroniąc od studyów nad nim, jak od przedmiotu kompromitującego ich prace historyczne. Obawiali się chyba zarzutu lekkomyślności, że zajmują się wiekiem, którego lekkomyślność jest tylko »powierzchnową maską«, bo jednak »wszystkie źródła naszego pochodzenia są w nim zawarte; wiek nowożytny wyszedł z niego i rozpoczyna się od niego«¹. Współczesne nam życie umysłowe, że wspomniemy tylko romans i nowoczesny teatr w tym ukształciły się wieki i formy ich trwają dotąd nawet niezmiennie a tylko rozwinęte. Dopiero ostatnie czasy wykazują zwrot ku badaniom nad tym wiekiem na wszystkich polach, więc też i zbadaniu i opisaniu pomników architektonicznych z tego wieku pochodzących. Z pomiędzy niezliczonych lub rozrzuconych prac na tem polu pięknie zapowiada się publikacja p. E. S., którą polecilibyśmy najgoręcej naszym czytelnikom. Monografia Dukli to pierwszy tom zamierzonej wielkiej publikacji o sztuce wieku XVIII: autor zapowiada szereg dalszych prac o kościele i klasztorze w Berdyczowie, zamku ks. Lubomirskich w Równem, pałacach ks. Sułkowskich w Rydzynie, Białymstoku, wreszcie o niektórych pałacach warszawskich jak: Brühlowski, Błękitny, Krasińskich wreszcie »Łazienkach« i »Białym Domku«. Monografia Dukli rozpada się na następujące rozdziały: w rozdziałach pierwszym i drugim mieści się część historyczna odnosząca się do najdawniejszych (1366) o tem miasteczku wieści, jako też kolei jakie przechodziło; w XV w. Dukla staje się sławną z powodu, iż jest miejscem urodzenia bł. Jana z Dukli (1413) zmarłego (1484) we Lwowie u Bernardynów; w XVI w. należy do Jana z Zakliczyna Jordana: przez cały XVIII wiek

należy do Męcińskich zaś w roku 1710 przechodzi na własność Mniszchów; odtąd też datuje się świetność Dukli. Głównie za czasów Jerzego Augusta Wandalina Mniszcha, a zwłaszcza jego żony Maryi Amalii, córki ministra Brühla, tentni życiem towarzyskiem ówczesnem (1770), które po śmierci Maryi ucicha, wznawia się po wyjściu córki Jerzego, Maryi Józefy, za Szczęsnego Potockiego — w r. 1779, po śmierci Jerzego Mniszcha,

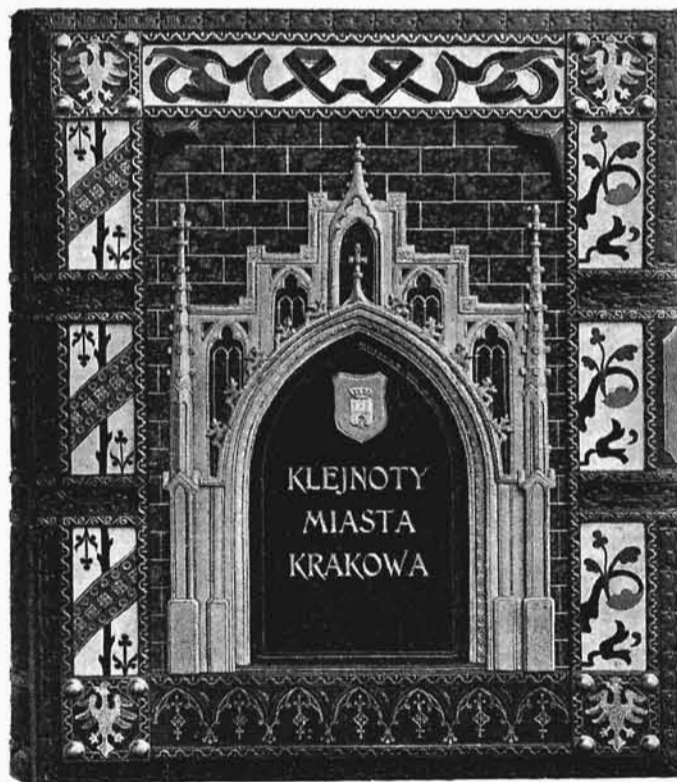
nabywa hr. Józef Ossoliński Duklę od Potockich i znów życie towarzyskie ożywia; zwłaszcza ulubionym był teatr i autor podaje nader ciekawy z tych czasów dokument. (Projekt do odprawienia karnawału w pałacu Dukielskim 1780). Dziś jest ona własnością hr. Męcińskich. Część ta dzieła p. Swieykowskiego jest bardzo barwnie a bardzo źródłowo opracowana; postacie grające tu rolę występują bardzo żywo; odnosi się to zwłaszcza do postaci Jerzego Wandalina Mniszcha a zwłaszcza nadzwyczaj uroczej postaci jego żony Amalii.

Po historycznej tej części następuje właściwa monografia Dukli, odnośnie do pomników architektonicznych, a więc pałacu i ogrodu założonego w stylu »Le Nôtre'a« i Kościoła parafialnego dukielskiego, którego architekta nosi wybitne znamię stylów z epoki Ludwika XV: przeglądając te karty dziwny się że w takim, zdawałoby się zakątku Polski, znajduje się tych wręcz wspaniałych i stylowo czystych rzeczy: osobny ustęp poświęcony jest grobowcowi Amalii Mniszchowej prawie-że arcydzieła sztuki grobowcowej owych czasów tak pod względem ogólnego układu całości, jako też najdrobniejszych szczegółów ornamentu, figury i jej ubioru. Te ostatnie szczegóły dają autorowi

pochoch do bardzo ciekawych i gruntownych uwag odnoszących się do ówczesnego stroju niewieściego w Polsce.

Rozdział ten kończy opis cennych przedmiotów znajdujących się w zakrestyi i skarbcu kościoła.

Piąty rozdział książki omawia własności stylowe kościoła dukielskiego, jestto dySSERTACJA wyjaśniająca ówczesny rozwój stylu Regence i Ludwika XV zwłaszcza w Saksonii i Polsce ze scharakteryzowaniem plastyki XVIII w; osobny rozdział poświęcony jest łomom w Czernej i okolicach Krzeszowickich pod Kra-



arch. J. Zubrzycki.

wyk. R. Jahoda.

¹ Edmond et Jules de Goncourt: La femme au Dix-huitième siècle.

kowem, z którego widać, jak łomy te w owych czasach silnie były dla celów artystycznych eksploatowane (grobowiec Amalii Mniszchowej wykonany jest właśnie z marmuru czarneńskiego); krakowskie pomniki z tych czasów wykazują także bardzo rozległe użycie tych marmurów.

Szósty i siódmy rozdział książki, znacznie mniej rozległy, omawia klasztor i kościół OO. Bernardynów i kaplicach bł. Jana z Dukli obie te budowle są mniej pod względem architektonicznym mniej ciekawe i ważne.

Dzieło kończą aneksa rzucające nadzwyczaj ciekawe światło na kulturę i obyczaje ówczesnej Polski, jakoteż charakter osób wybitną grającą rolę w ówczesnym publicznym życiu: podnieść należy, że dzieło objaśnia wyborne heliogravury i ryciny w tekście ze zdjęć autora, szereg planów i szczegółów poszczególnych monumentów; i naznaczyć, że dzieło całe czyta się potocznie, rzecz cała napisana barwnie przy gruntowności, jednym słowem »Monografia Dukli« doskonale rozpoczyna studia nad wiekiem XVIII w Polsce. Ekielski.



Różne wiadomości i konkursy.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 23 czerwca 1903 r. odbyło się posiedzenie Komisji do badania historii sztuki w Polsce, pod przewodnictwem prof. Maryana Sokołowskiego.

P. Józef Muczkowski streścił najprzód pierwszą część swej pracy o życiu i dziełach Tommasza Dolabelli.

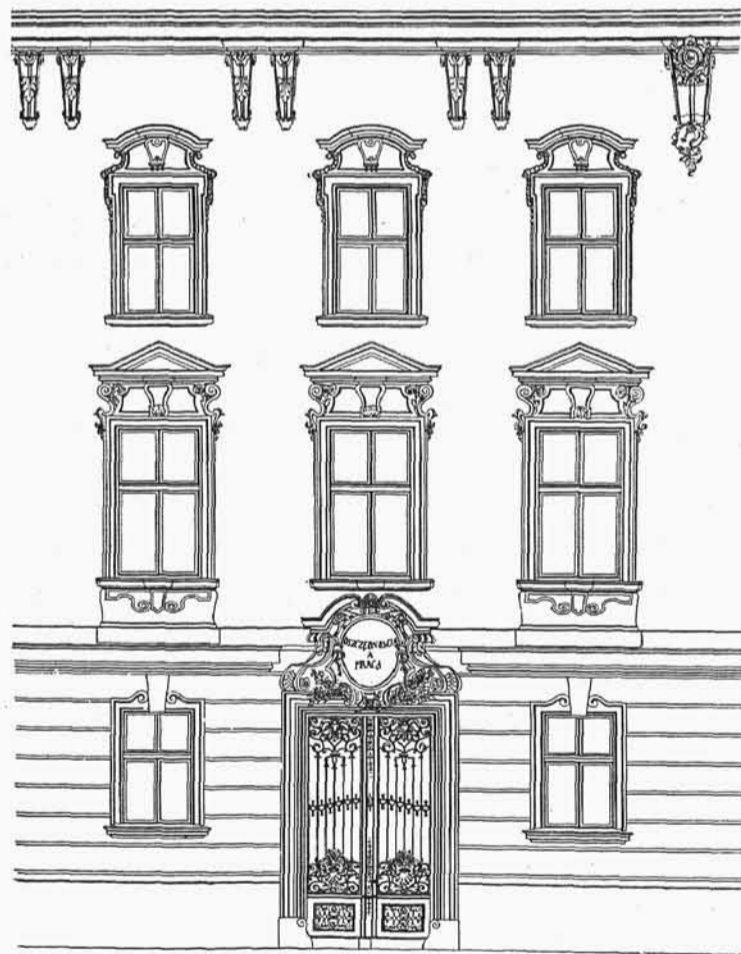
Dolabella urodził się w r. 1570 w Belluno, z ojca Mikołaja, a pochodził z rodziny, która wielu wydała artystów. Kształcił się w Wenecji u Antoniego Vassilachi, który powierzył mu częściowe wykonanie fresków w kościele św. Apostołów. Z weneckich jego dzieł znany jest nadto obraz w pałacu »Dozów«, »Adoracya N. Sakramentu«.

Król Zygmunt III, dla którego Vassilachi wykonał kilka obrazów, starał się go pozyskać dla siebie; mistrz Antoni jednak wolał pozostać w Wenecji, na miejsce zaś swoje zaprotegował ucznia: Dolabellę. Kiedy Dolabella przybywa do Polski, nie wiemy. W aktach miejskich krakowskich pierwszą o nim wzmiankę spotykamy pod rokiem 1607. Osiedliwszy się w Krakowie, ożenił się Dolabella z córką Piotrkowszczyka, typografa król., Agnieszką. W roku 1619 wstępuje do cechu malarzy, z powodu jednak kłótliwego swego usposobienia wchodzi z nim w zatargi, Umiera w roku 1650, jako blisko 80 letni starzec a współczesny kronikarz podnosi zasługi jego malarskie uznane i po za granicami Polski. Dla kościołów krakowskich wykonał Dolabella cały szereg obrazów, z których dochowało się stosun-

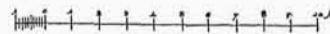
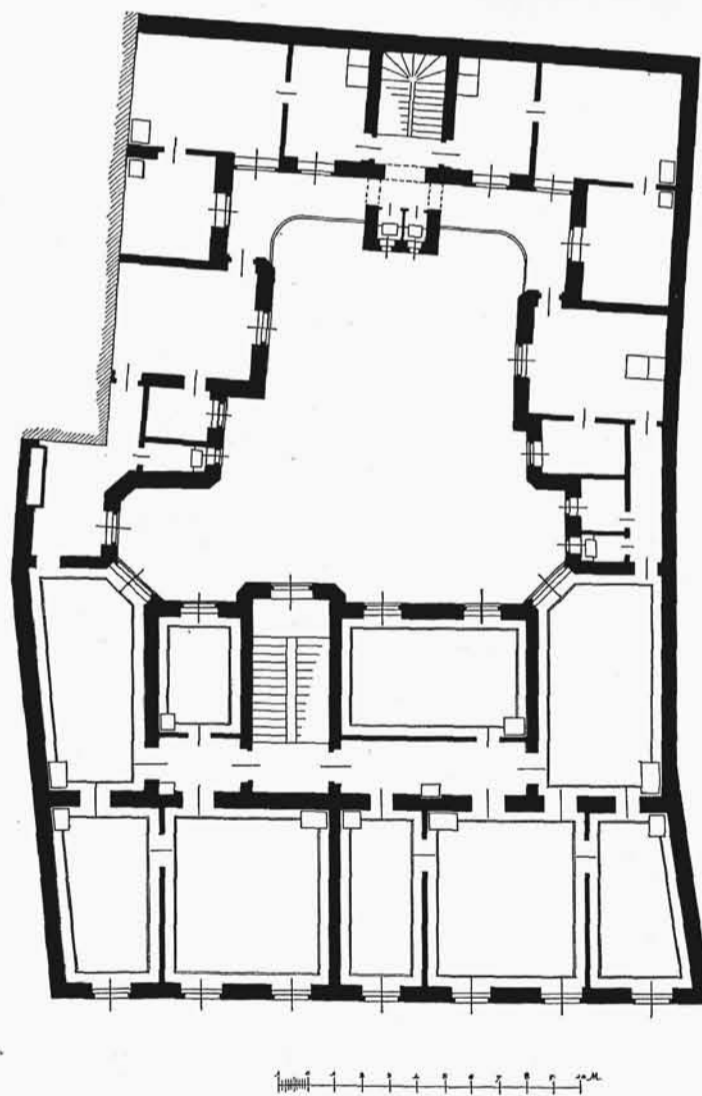
kowo nie wiele do naszych czasów. Dla zamku warszawskiego malował »Zdobycie Smoleńska« i »Hołd carów Szujskich«; miał wreszcie ozdobić malowidłami kaplicę św. Kazimierza w Wilnie.

W dyskusji, jaka się nad referatem p. Muczkowskiego rozwinęła, zauważył p. Bartyński, iż w zbiorach Pawlikowskich znajduje się rytowany portret Zygmunta III — na tle zdobycia Smoleńska, z podpisem T. Dalabella sculpsit.

P. Emmanuel Swieykowski przedłożył następnie sprawozdanie z wycieczki do Wiśnicza nowego. Wiśnicz w XIV w. własność Kmitów, przechodzi do Stanisława Barzego, od niego zaś drogą kupna do Lubomirskich 1590 roku. W 1616 zostaje miastem. Po burzliwych kolejach losu powrócił obecnie znów w posiadanie ks. Lubomirskich. Zamek przedstawia trzy epoki: ślady gotycyzmu, czasy Stanisława Lubomirskiego i jego nadwornego architekta Matiasa Trapoli 1615—1637, oraz ślady działalności znakomitego budowniczego, nieznanego bliżej, któremu przypisał referent budowę kaplicy zamkowej w duchu baroku niderlandzkiego, cortile, klatkę schodową, oraz większą część wspaniałych dochowanych odrzwi, kominów, obramień z czerwonego



Dom dochodowy w Krakowie.



arch. W. Ekielski.

marmuru lub ciosu. Sprawozdanie swoje objaśnił referent licznymi zdjęciami, z których przede wszystkim podnieść należy zdjęcia wspaniałej dekoracji kopuły kaplicy zamkowej, szczegółów architektonicznych i stiuków w basztach obecnie niedostępnych. Klasztor karmelitów w r. 1635 (obecnie więzienie), przez jeńców tatarskich budowany, posiada wspaniałą, ciosiem obłożony kościół barokowy, o bogatej ornamentacji stiukowej i pięknych obrazach ołtarzowych. Pod kościołem okazałe trumny członków rodu książęcego. Kościół parafialny fundowany również przez Stanisława Lubomirskiego 1620 r. Na podstawie analizy porównawczej stiuków w Rzeszowie, Bielanach, kościele św. Piotra w Krakowie, wykazał referent, że są one wszystkie utworzone przez tych samych mistrzów, co potwierdzają daty budowy kościoła Pijarów w Rzeszowie, kaplicy Lubomirskich na Bielanach etc.

W końcu referent zwrócił uwagę Komisji na opis Warszawy w relacji z podróży w Polsce 1688—1689, której rękopis znajdujący się w bibliothèque Mazarine w Paryżu ogłosiła w 1858 »Bibliothèque russe et polonaise« Vol. III. Czytamy w nim o wspaniałych tkaninach w zamku królewskim: Les tapisseries sont des plus riches et des plus belles du monde. Les polonais les ont acheptées de Cromvel en Angleterne.

P. Pagaczewski mówił wreszcie o krucyfiksie w Muzeum narod. w Krakowie. Jest to rzeźba wykonana w drzewie lipowym; niegdyś była polichromowana. Pochodzi z końca XV lub z po-

czątku XVI w., a stanowiła zapewne studium do kamiennej figury Chrystusa Ukrzyżowanego w kościele N. P. Maryi w Krakowie wykazuje z nią bowiem — zdaniem referenta — obok pewnych różnic, wybitne, stylistyczne podobieństwo.

Dom dochodowy przy ul. Służewskiej w Warszawie.

Blisko Alei Ujazdowskich, pomiędzy ulicami Koszykową i Nowomiejską jeszcze niedawno był duży ogród Koczyńskich a obecnie już prawie zabudowany, tylko dwie zaciszne uliczki: Notolińska i Służewska mają jeszcze po kilka placów wolnych. W tym roku buduje się tam 7 kamienic.

Załączony projekt budującego się domu przy ul. Służewskiej nr. hyp. 6225 na placu 45×68 łokci. Dom składa się z parteru i 3 pięter. Na każdym piętrze mamy od frontu po 2 większe mieszkania złożone z 6 i 7 pokoi a w tylnej oficynie 1 mieszkanie złożone z 4 pokoi. W każdym mieszkaniu: łazienka, widny w. clozet i t. d. W większych mieszkaniach ogrzewanie centralne wodne z oddzielnym dla każdego lokalu kotłem systemu Strebła. — Klatki schodowe oświetlone z góry są umieszczone w kątach tylnej oficyny, przez co otrzymuje się podwórze prawidłowej formy. Zasługuje na uwagę opracowanie głębokich nisz z oknami i balkonami przy pokojach stołowych. Dwa frontowe lokale na III piętrze, mają pokoje dodatkowe na IV piętrze z alkowami i balkonikami. Elewacje frontowa i od strony podwórza — w stylu secesyj.

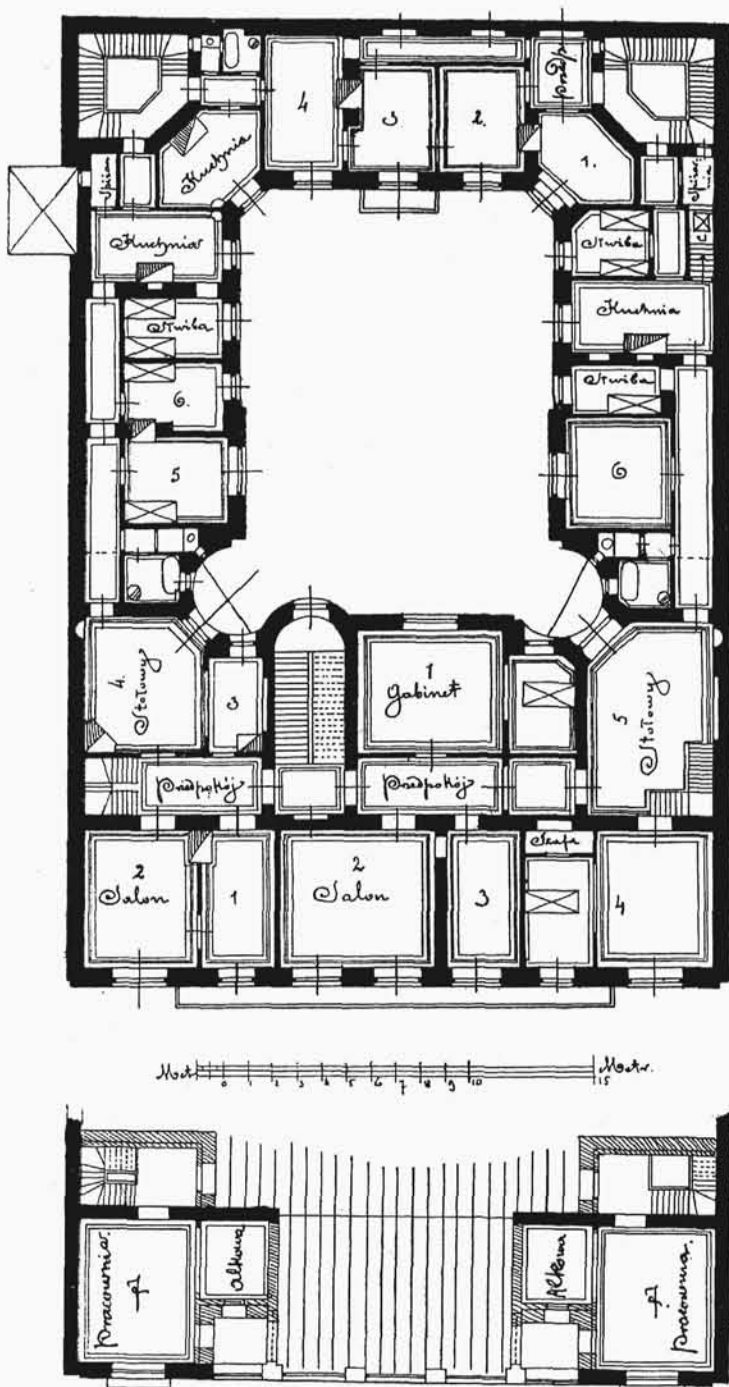
Przypuszczalny koszt budowy razem z placem około 130.000 rs. M. T.

Konkurs. Zasłużony pracownik na niwie naszego piśmiennictwa technicznego, inż. p. Feliks Kucharzewski, b. redaktor, a obecnie członek redakcji »Przeglądu Technicznego«, złożył na ręce Rady Gospodarczej Stowarzyszenia Techników rubli trzysta, przeznaczając sumę tę na nagrodę konkursową za prace nad słownictwem technicznym na warunkach następujących:

1. Nagroda przyznana będzie autorowi najlepszego ze słownictw specjalnych, przedstawionych Wydziałowi Słownictwa przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie, przed d. 1 kwietnia 1904 i wydrukowanych w »Przeglądzie Technicznym« przed dniem 1 października tegoż roku.

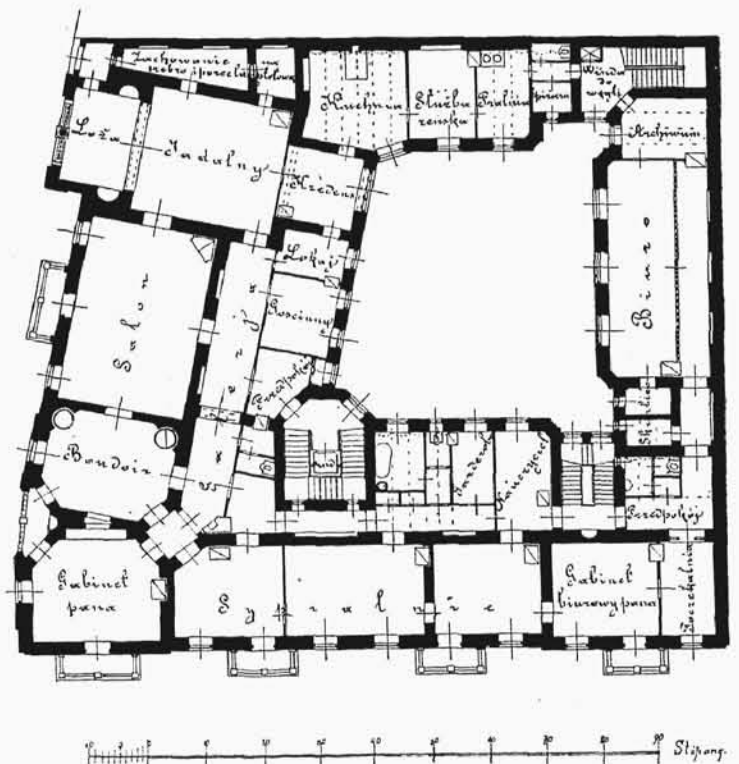
2. Słownictwo ma obejmować co najmniej sto wyrazów, ściśle danej specjalności przynależnych i tę specjalność przynajmniej w najważniejszych szczegółach wyczerpujących, a zestawionych podwójnie: przedmiotowo (same polskie) i alfabetycznie polskie z francuskimi i niemieckimi, oraz z niezbędnymi objaśnieniami.

3. Każde słownictwo przedstawione rozpatrzone będzie w Wydziale Słownictwa i w porozumieniu z Redaktorem »Przeglądu Technicznego« zakwalifikowane lub nie do wydrukowania w szeregu materiałów ogłaszanych przez Wydział w »Przeglądzie Technicznym«. Słownictwa niezakwalifikowane do wydrukowania, wyłączone będą z konkursu.



Dom dochodowy w Warszawie.

arch. Tofwiński i Stifelman.



Dom dochodowy w Warszawie.

arch. S. Szyller.

4. Sąd konkursowy złożony będzie z Redaktora »Przeglądu Technicznego« jako przewodniczącego i ośmiu członków Stowarzyszenia zaproszonych przez Radę Gospodarczą. Skład sądu konkursowego ogłoszony będzie w »Przeglądzie Technicznym« przed 1 lipca 1903 r.

Sąd konkursowy rozpatrzy słownictwa specjalne ogłoszone drukiem w »Przeglądzie Technicznym« w szeregu materiałów gromadzonych przez Wydział Słownictwa, do dnia 1-go października 1904 r. i najlepszemu z tych słownictw przyzna nagrodę.

5. Przyznanie nagrody nastąpi przed dniem 1-go listopada 1904 roku.

Konkurs X. Delegacji architektonicznej. Wydział higieny szpitali i przytułków Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego ogłasza za pośrednictwem Delegacji Architektonicznej konkurs na projekt szpitala wiejskiego. Nagród wyznaczono dwie: 125 i 75 rub. Nagrodzone projekty stają się własnością Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego, któremu przysługiwać będzie także prawo nabywania, według własnego uznania, innych projektów, z pomiędzy nienagrodzonych po rub. 50. Projekty winny być wykonane w skali 1:200 i obejmować plany, oraz przecięcia, elewacje i opis. Do projektu dołączyć należy obliczenie objętości budynku w m^3 .

Projekty powinny być nadesłane najpóźniej w dniu 1 grudnia b. r. do kancelarii Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego (w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 66).

Program i warunki konkursu można otrzymać bezpłatnie w biurze Redakcji Przeglądu Technicznego oraz w kancelarii Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego i w Krakowie w redakcji »Architekta«.

Sąd konkursowy składają pp. architekci: Józef Dziekoński, Edward Lilpop i Czesław Domaniewski, oraz pp. doktorzy medycyny: Jakób Szwajcer i Henryk Dobrzycki.

Jak w zeszłych rocznikach tak też i w niniejszym, a mianowicie w przyszłym zeszycie naszego pisma ogłosimy szereg prac architektonicznych i dekoracyjnych, wykonanych na tle ludowych, względnie zakopańskich motywów, o ile one doszły do naszych rąk. Czytelnicy osądzą, czy sprawa stosowania ludowych motywów uczyniła znaczne postępy w kierunku rozpowszechnienia.

Dla katedry na Wawelu opracował p. Włodzimierz Tetmajer kartony dla wykonania witraży do kaplicy królowej Zofii, zaś p. Edward Trojanowski także kartony do kaplicy Szafranców.



Portal.

arch. J. Pokutyński.

Naśladownictwo artykułów i rycin zastrzeżone.

Klische wykonał zakład „Graphische Union“ w Wiedniu.

Redaktor główny i odpowiedzialny: WŁADYSŁAW EKIELSKI.

Komitet redakcyjny składają pp.: ALFRED BRONIEWSKI, RAJMUND MEUS, KAROL KNAUS, JÓZEF POKUTYŃSKI, TEODOR TALOWSKI, WINCENTY WADOWISZEWSKI, JAN ZAWIEJSKI, JAN ZUBRZYCKI.

Nakładem Towarzystwa technicznego w Krakowie. — Tekst i tablice odbito w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego.